

Juliusz Willaume, Pierre Bécát

„Napoléon et le destin de l'Europe”, Pierre Bécát, Paris 1969 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 14, 245-248

1971

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zaś od połowy XVIII wieku do około 1815—1820 roku¹². Edycja książki jest staranna — poczynając od obwoluty poprzez bogate ilustracje jednobarwne i dwie kolorowe wyróżniające się poziomem reprodukcji oraz dostosowaniem do treści poszczególnych rozdziałów¹³.

Teresa Pióro

Pierre B é c a t: Napoléon et le destin de l'Europe.

Paris 1969, s. 346

Autorem jest adwokat paryski o zainteresowaniach literackich i publicystycznych z zakresu ekonomii i politologii, który w 200 rocznicę urodzin Bonapartego ogłosił popularnonaukowe studium historyczne. W uwagach wstępnych zajął stanowisko wobec Rewolucji Francuskiej XVIII w.: „Przed tym zaburzeniem [Francja] nigdy nie była rozleglejsza, potężniejsza, bardziej szanowana i szczęśliwsza” s. 11). Porównania Ludwika XVI czy też Ludwika XVIII z Napoleonem wypadają zasadniczo korzystnie dla Burbonów. Autor nawiązuje przez to do kontrrewolucyjnej interpretacji dziejów Rewolucji, którą ożywił A. Cochin, broniąc z początkiem bieżącego stulecia tendencyjnych tez H. Taine'a w polemice z A. Aulardem¹. Neorojalistyczną gloryfikację starego ustroju zwulgaryzował P. Gaxotte w monografii, która postulatory E. Burke'a i H. Taine'a dostosowała do poziomu dzisiejszej erudycji².

Na tej podstawie opiera się omawiana tu analiza działalności Bonapartego. Według Autora wzorował się on na instytucjach dawnej monarchii. Ale „zmieniając etykiety” zwiększył tylko centralizację władzy (s. 98), co doprowadziło do wzrostu biurokracji, wprowadzającej za III Republiki chaos administracyjny (s. 101).

W polityce zagranicznej Bécát wypowiada się z uznaniem za planem Talleyranda zawarcia po Austerlitz tradycyjnego sojuszu z Austrią (s. 149), podczas gdy nie orientujący się Napoleon poszukiwał zrazu związków z Prusami, „mocarstwem najgroźniejszym kontynentu” (s. 114), co się miało później okazać. Dla zabezpieczenia wcześniejszych zaborów stosował politykę podbojów (s. 159). Autor nie szczędzi spóźnionych rad, np. „dobra flota przydałaby się bardziej Napoleonowi aniżeli zbrojna okupacja Europy” (motto). Gdyby zaś pierwszy konsul zamiast sprzedaży Luizjany Stanom Zjednoczonym dozwolił Anglii na jej zabór, to zrodzony z tego antagonizm amerykańsko-brytyjski odciążałby Francję (s. 113).

Nie mogąc pozyskać rojalistów dla projektu ogłoszenia cesarstwa pierwszy konsul odciął się od nich egzekucją księcia d'Enghiena, w której Autor słusznie widzi „zbrodnię z premedytacją” (s. 119).

¹² J. Nowak-Dłużewski *Periodyzacja polskiego Oświecenia*. „Przegląd Humanistyczny” 1959, — 1, 1960, 3, 4; Por. T. Mikulski *Ze studiów nad Oświeceniem. Zagadnienia i Fakty*. PIW, Warszawa 1956.

¹³ Por. monografia: K. Konarski *Warszawa w pierwszym jej stołecznym okresie. Okres Renesansu, baroku, Oświecenia*. PIW, Warszawa 1970. Zawiera unikalne źródła i obszerną bibliografię.

¹ A. Cochin *La crise de l'histoire révolutionnaire, Taine et M. Aulard*. Paris 1909.

² P. Gaxotte *Révolution française*. Paris 1929; Tenże *Wielka Rewolucja Francuska*. Warszawa 1939. Zob. A. Gérard *La Révolution française, mythes et interprétations 1789—1970. Questions d'histoire*. Paris 1970, s. 74 n., 108.

Bécat stosunkowo nieźle orientuje się w położeniu sprawy polskiej. Częściowo za A. Sorelem dostrzegł, iż „choć Napoleon nie cenił Polski, to jednak wobec przyjęcia, jakie mu zgotowano, wypowiedział się wyraźnie za wskrzeszeniem narodem: oświadczenie, co prawda czysto słowne” (s. 168). Chodzi tu o znane przemówienie berlińskie z 19 XI 1806 do delegacji polskiej. Nie można go przypisywać wymysłom prasy polskiej, zmierzającym jakoby do wywarcia nacisku na zwycięzcę. Już bowiem na parę dni wcześniej w otoczeniu cesarskim wiedziano o treści przemówienia. Główne jego założenia znali m. in. marszałkowie Berthier i Murat, od Napoleona usłyszał o zamiarze poruszenia sprawy polskiej również płk Fiszer³.

W związku z polskim romansem Napoleona Autor, widocznie pod wpływem arcyprzesadnej relacji praprawnuka Marii Walewskiej⁴, wypowiada się nader surowo o koszarowych obyczajach cesarza (s. 170). Słusznie nie dostrzega wpływu tego romansu na bieg wydarzeń, skoro z uwagi na sojusz z Rosją Napoleon musiał unikać powikłań (s. 168).

Wszakże nie można zgodzić się z Autorem, iż w Tylży o Polsce „nie mówiono, skoro sama perspektywa jej niepodległości mogła rozbić próbę zbliżenia” francusko-rosyjskiego (s. 179). Dawniej już wyjaśniono, że do najdrażliwszych przedmiotów rokowań tyłżyckich należała „odbudowa Polski pod postacią Wielkiego [!] Księstwa Warszawskiego”⁵. Właśnie m. in. o sprawę polską miało się rozbić przymierze tyłżyckie, skoro — jak car zapewniał Caulincourta w połowie 1809 r. — gdy szło o odbudowę Polski, to świat nie był dość wielki dla przeciwników⁶. Autor wie, że dla ratowania sojuszu rosyjskiego Napoleon „poświęcił zarówno Polskę, jak i Turcję” (s. 191), chociaż z ostatniej godził się tylko na zabór Księstw Naddunajskich, sobie zostawiając Konstantynopol jako klucz do panowania nad „światem”, konkretnie — nad Bliskim Wschodem⁷.

Jeżeli chodzi o polski udział w zwycięstwach napoleońskich, to omawiana monografia wykazuje krańcową niemal wstrzemięźliwość. Bécat docenia znaczenie szarży pod Somosierrą (30 XI 1808), otwierającej Napoleonowi drogę do Madrytu. Nie wspominał tylko o narodowości zwycięskich kawalerzystów, których straty ocenił na 1/3 stanu poprzedniego (s. 206). Przypominał za to „piechurów francuskich”, którzy zagarnęli jeńców i armaty hiszpańskie. Polscy lekkokonnicy dzięki piorunującej szybkości natarcia stracili tylko „107 ludzi czyli 1/6 stanu”⁸. Z polskiej kampanii nad Wisłą w r. 1809, która długo wiążąc korpusy austriacki i sojusznicy carski

³ K. Działyński do Dąbrowskiego, 19 XI 1806, AGAD, Teki Dąbrowskiego, t. X, 37. *Recueil des traités, conventions et actes diplomatiques concernant la Pologne 1762—1862, par... d'Angeberg* (L. Chodźko i E. H. Noailles), Paris 1862, s. 449. M. Loret *Między Jeną a Tylżą 1806—1807*. Warszawa 1902, s. 104; A. Skałkowski *O cześć imienia polskiego*. Lwów 1908, s. 124—128; E. Driault *Napoléon et l'Europe*, t. III: *Tilsit, France et Russie sous le Premier Empire, La question de Pologne 1806—1809*. Paris 1917, s. 76; M. Handelsman *Napoléon et la Pologne 1806—1807*. Paris 1909, s. 40; Tenże *Studia historyczne*. Warszawa 1911, s. 118 n., 125; J. Staszewski *Poznań jesienią 1806*. „Kronika Miasta Poznania” 1929, VIII, s. 304; Tenże *Wojsko Polskie na Pomorzu w r. 1807*. Gdańsk 1958, s. 23 n.

⁴ Comte d'Ornano *Marie Walewska. „L'épouse polonaise” de Napoléon*. Paris 1938. Por. M. Brandys *Kłopoty z panią Walewską*. Warszawa 1971, s. 15, pass.

⁵ Driault *op. cit.*, s. 183; E. Halicz *Sprawa polska w Tylży*. W: *Geneza Księstwa Warszawskiego*. Warszawa 1962, s. 173—202.

⁶ A. Vandal *Napoléon et Alexandre. L'alliance russe sous le Premier Empire*, t. II, Paris 1891, s. 112—114.

⁷ Driault *op. cit.*, s. 230 n.

⁸ M. Kujawski *Somosierra*. W: *Z bojów polskich w wojnach napoleońskich*. Londyn 1967, s. 94; L. Villat *La Révolution et l'Empire*. Paris 1942, t. II: *Napoléon*, s. 135.

przyczyniła się do walnego zwycięstwa pod Wagram, Autor opacznie zauważył tylko odwrót Poniatowskiego z Warszawy, zajęcie zaboru austriackiego przez korpus carski i zaostrenie konfliktu rosyjsko-francuskiego z powodu dokonanego w pokoju wiedeńskim podziału Galicji między Księstwo Warszawskie i Rosję (s. 210, 215). Raz jeszcze widnieje Poniatowski jako dowódca nieokreślonej formacji, stojącej pod Zittau (Żytawą) podczas kampanii niemieckiej r. 1813 (s. 274).

Podczas gdy Aleksander o poczynaniach i zamysłach Napoleona wiedział dużo dzięki wywiadowi płka Czerniszewa i posła w Paryżu Nesselrodego, to do Napoleona długo nie docierały wiadomości o zjednywaniu sobie Polaków „planami polskimi” cara, domagającego się od Napoleona konwencji przeciw odbudowie Polski (s. 235). Kiedy w liście do Napoleona z 11 V 1811 zapewniał: „Moja armia na zwykłych kwaterach, gdy wojska WCM-ci znajdują się w marszu”, to trzystutysięczne armie carskie stały nad Niemnem (s. 234). Tymczasem liczyły one zrazu tylko 180 000 ludzi i 40 000 na zapleczu, gdy 30 IV 1812 Napoleon opuszczał Paryż, a car był już w Wilnie (s. 244)⁹.

W stosunkowo dość szczegółowym opisie odwrotu spod Moskwy Autor zastanawia się, któremu generałowi francuskiemu przyznać odkrycie zbawczego brodu na Berezynie (s. 256). Tymczasem wiadomo, że ułani 8 pułku Tomasza Łubieńskiego wykryli bród pod Studzianką¹⁰, a saperzy z dywizji Dąbrowskiego budowali z pontonierami Eblégo dwa mosty na Berezynie. Autor przypuścił „lansjerów polskich” (s. 259) do osłony drugich sań, w których gen. Duroc jechał za Napoleonem ze Smorgoń do Warszawy. Jednak ze wspomnień towarzyszącego cesarzowi gen. Caulaincourta wiadomo, że dowódcą eskorty był kpt. szwoleżerów Stanisław Dunin-Wąsowicz, który jechał obok karety cesarskiej, gdy zaś konie eskorty padły wskutek wyczerpania i mrozu, otrzymał tylne miejsce w tejże karecie, położonej na sanie¹¹.

W na ogół rzeczowym zestawieniu i niekiedy tendencyjnej ocenie faktów uderza bałamutna relacja o bitwie pod Arapiles (nazwa wzgórz pod Salamanką), mylnie datowanej na 13 XI 1812, zamiast 22 VII. Według Autora, chociaż w tej bitwie Francuzi nie zwyciężyli Wellingtona, to jednak nie zostali przezeń pokonani (s. 262). Wszakże po ranienu Marmonta i dwu kolejno zastępujących go generałów Francuzi cofnęli się nad rzekę Duero, a więc spotkanie nie skończyło się remisem, skoro przegrana zmusiła pozostałe dwa korpusy francuskie do opuszczenia Kastylii. Raport Marmonta o klęsce dotarł do Napoleona 6 IX, w przeddzień bitwy pod Borodinem¹².

Pogrom Napoleona pod Waterloo Autor tłumaczy uporem Wellingtona oraz zmęczeniem, powodującym bierność cesarza. Zresztą w strategii swej pomijał zagadnienie własnego odwrotu, choć w praktyce doszło do porzucenia przezeń armii w krytycznym położeniu w Egipcie, Rosji i Belgii.

Bécat sądzi, że Napoleon poświęcił Francję swej ambicji (s. 326). Jego odwołaniu się do historii przeciwko uwięzieniu na okręcie „Northumberland” przeciwstawia dzisiejszą praktykę trybunałów międzynarodowych, przypomina orzeczenie norymberskie (s. 330). Zesłanie Napoleona było więc na miarę dzisiejszych pojęć uzasadnione, ale nie według ówczesnych. Na podstawie wspomnień gen. Bertranda Autor uważa, iż zadrażnienia na wyspie Św. Heleny powodował Napoleon, występując w

⁹ G. Lefebvre *Napoléon*. Paris 1968, s. 531; A. Pankratova *Histoire de l'URSS*, Moscou 1948, t. II, s. 119.

¹⁰ M. Kukiel *Wojna 1812 r.* Kraków 1937, t. II, s. 410.

¹¹ *Unter vier Augen mit Napoleon. Denkwürdigkeiten des Generals Caulaincourt*. Wyd. F. Matthaeusius. Bielefeld Leipzig 1937, s. 74, 76.

¹² R. Christophe *Le maréchal Marmont, duc de Raguse*. Paris 1968, s. 169; Kukiel *Wojna 1812 r.*, t. II, s. 228.

roli panującego. Wbrew legendzie, którą w dużej mierze określił i utrwalił w *Mémorialu* Las Casesa, wyczerpany chorobą zesłaniec zmarł w dzień pogodny. Ale agonia rozpoczęła się 4 V 1821, gdy huragan szalał na wyspie¹⁸.

Autor zgadza się z uwagą Napoleona: „*Historia wypowie się czy nie byłoby lepiej dla spokoju ziemi, gdyby nigdy nie żył Rousseau ani ja*” (s. 341). Wraz z neo-rojalistami spod znaku *Action Française* Bécot stawia Ludwika XVIII za obronę Francji przed grabieżą i rozbiorem Francji przez sprzymierzeńców (s. 344 n.). W podsumowaniu przywołując wspomnienia dwuwiekowych wojen oraz siedmiu najazdów na Francję w latach 1792—1940, Autor feruje wyrok potępiający, bez okoliczności łagodzących, na absolutyzm napoleoński (s. 346).

W technice wykładu, zamiast obiektywnego przedstawienia procesu historycznego, przeważa argumentacja, posługująca się doborem raczej faktów i cytatów, które służą neo-rojalistycznej interpretacji dziejów. Ale nawet z jednostronnej informacji można przy stosowaniu krytyki naukowej wydobyć fragmenty interesujące.

Juliusz Willaume

Stanisław Kalabiński, Feliks Tycho: Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905—1907 na ziemiach polskich.

Warszawa 1969, s. 443

Lata rewolucji 1905—1907 r. znalazły już odzwierciedlenie w wielu opracowaniach naukowych, wydawnictwach źródłowych, pracach popularnonaukowych czy wspomnieniach. Nie przestały być atrakcyjne w dalszym ciągu dla historyka, przynosząc wciąż nowe fakty lub spojrzenia na ten okres. Ostatnia książka S. Kalabińskiego i F. Tycha, nagrodzona przez redakcję „*Polityki*” w 1970 r., na tle nie tylko dotychczasowego dorobku tych autorów, ale i innych badaczy rewolucji na ziemiach polskich, odznacza się świeżością spojrzenia i nowatorskim ujęciem problemu. Książka wydana została w serii Biblioteki Wiedzy Historycznej przez wydawnictwo Wiedza Powszechna i to w pewnym stopniu przesądziło z góry niejako o charakterze przedsięwzięcia. Jako publikacja przeznaczona dla masowego odbiorcy charakteryzuje się przystępnym ujęciem, tłumaczeniem nader złożonych kwestii językiem komunikatywnym przy zachowaniu wymogów naukowych. Autorzy wykorzystali bogate zbiory archiwalne krajowe i radzieckie, pamiętniki, prasę, literaturę przedmiotu, druki ulotne, broszury i programy partii politycznych, uwzględniając najnowsze poglądy na dzieje rewolucji. Pozwoliło to nakreślić obraz tych lat barwnie, dynamicznie i pełnie.

Rozdział pierwszy *W przededniu rewolucji. Rok 1904* (s. 9—71) zawiera ciekawą charakterystykę sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej w Królestwie Polskim, gdzie doszło do poważnej koncentracji przemysłowej, gdyż 55% robotników skupionych było w 115 zakładach zatrudniających powyżej 500 osób. Jednocześnie była tu silna decentralizacja, albowiem 15% robotników zatrudnionych było w 3 000 zakła-

¹⁸ Zgon spowodowały głównie rakowięjące wrzody żołądka. R. Korngold *Les derniers années de Napoléon, sa captivité à Sainte-Hélène*. Paris 1962, s. 373; A. Castelot *Le drame de Sainte-Hélène*, Paris 1959, s. 536.